

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 9 LISTOPADA 1931 R

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 307

POTWORNĄ ZBRODNIĄ W ŁÓDZI.

Syn zadał matce kilka śmiertelnych ciosów, poczem ją obrabował.

Zbrodniarz, którego czyn kwalifikuje się pod sąd doraźny, zbiegł.

Przy ul. Rzgowskiej Nr. 20 zamieszkuje 74 letnia wdowa Marcela Jankowska. Jankowska utrzymuje się z handlu i jest właścicielką straganu na placu Leona.

Od niedawna u Jankowskiej zamieszkiwał syn jej 30-letni Antoni, alkoholik i awanturnik.

Antoni Jankowski został usunięty z pracy, ponieważ często był w stanie nietrzeźwym. Był on żonaty, lecz również żona jego nie mogła dać sobie z nim rady i zmusiła go do wyprowadzenia się. Jankowski znalazł schronienie w mieszkaniu swej matki, która wprawdzie zapewniła mu utrzymanie, nie chciała jednak dawać mu pieniędzy na wódkę.

Między synem a matką dochodziło do ostrych scysy.

W dniu wczorajszym, około godziny 4-ej po poł., sąsiadka Jankowskiej, Gabrysiakowa, weszła do mieszkania handlarzki, chcąc oddać jej trzy złote i 20 gr za wzięte od Jankowskiej wiktuały.

Gdy sąsiadka weszła do mieszkania Jankowskiej,

SPOSTRZEŻŁA STARUSZKĘ NA PODŁODZE LEŻĄCĄ W KAŁUŻY KRWI.

Ponieważ Jankowska nie dawała znać ku życia — Gabrysiakowa zwróciła się do pobliskiego 13-go komisariatu, oraz powiadomiła pogotowie.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ustalił, iż nieszczęśliwa kobieta o-

trzymała dwa ciosy w głowę, zadane tępem narzędziem oraz nadto

CZTERY UDERZENIA, ZADANE W GŁOWĘ SIEKIERKĄ.

Po przywróceniu ciężko okaleczonej kobiety do przytomności lekarz pogotowia przewiózł ją w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa.

Badana przez policję, celem ustalenia sprawcy napadu, Jankowska odpowiedziała tylko jednym słowem: „syn”.

Przybyły na miejsce podkomisarz Wiśniewski, kierownik 13-go komisariatu, przeprowadził dochodzenie, które ujawniło, iż sprawca napadu na staruszkę zabrał koldrę, poduszkę, żelazko do

prasowania, oraz 72 złote gotówką, znalezione w szufladzie. Ponieważ chodzi tutaj o usiłowanie zabójstwa, połączone z rabunkiem

SPRAWA KWALIFIKUJE SIĘ DO SĄDU DORAŻNEGO.

Na miejsce zbrodni przybył prokurator dr. Makowski, komendant policji, podinsp. Niedzielski, oraz kierownik wydziału śledczego nadkom. Wayer.

Do wszystkich komisariatów, oraz okolicznych posterunków policji rozesłała no telefonogramy z poleceniem aresztowania Jankowskiego, na którego pada podejrzenie, iż jest sprawcą tej strasznej zbrodni.

Starcie policji ze studentami w Warszawie.

Młodzież lewicowa protestuje przeciwko wybrykom endeków. — Bójka studentów socjalistycznych z komunistami.

150 studentów osadzono w areszcie.

Warszawa, 8 listopada

(St) W dniu wczorajszym młodzież akademicka grupująca się w związkach lewicowych zebrała się w południe na dziedzińcu przy ul. Wareckiej 7.

Po ożywionej dyskusji **PRZYJĘTO REZOLUCJĘ POTEPIAJĄCĄ WYSTĄPIENIA MŁODZIEŻY OBWIĘPOLSKIEJ.**

Pod koniec wiecu powstała awantura, która wywołała, jak się okazało komunistów. Powstała bójka, w rezultacie której młodzież socjalistyczna wyrzuciła komunistów z dziedzińca.

Komuniści poczęli wówczas wznosić antypaństwowe okrzyki, tak że zajęła się nimi policja. Na wiadomość o wiecu studentów lewicowych poczęły nadciągać na ul. Warecką akademicy obwiepolscy w liczbie około tysiąca osób.

Gdy policja usiłowała rozpedzić studentów **DOSZŁO DO STARCIA MIĘDZY DEMONSTRANTAMI A POLICJĄ.** W wyniku starcia wielu studentów zostało rannych. Policja zatrzymała i osadziła w areszcie 150 studentów.

Odezwa senatu akademickiego uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa, 8 listopada
Senat Uniw. Warszawskiego wydał następującą odezwę: Rektor i Senat U.

W. do młodzieży akademickiej: Zdarzenia, których uczelnia nasza była w ostatnich dniach widownią, stanowiła objaw społeczny i moralny, niepokojący w wysokim stopniu każdego,

któży zdolny jest myśleć bezstronnie i z obywatelskim poczuciem. Niepokoją przede wszystkim nas, nauczycieli tej szkoły, którzy w trosce o dobre imię uczelni wraz z wami, uczniami naszymi wspólnie za to co się w niej dzieje ponosimy odpowiedzialność. Gwałt fizyczny jako sposób przeprowadzania jakichkolwiek postulatów, nigdy nie przyniósł zasługi tym, którzy się nim posługują. Uwierzyć niemal trudno, że akty takiego gwałtu mogły się zdarzyć wśród młodzieży akademickiej. Jeszcze trudniej uwierzyć, że mogły się zdarzyć wśród młodzieży narodu będącego ostoją kul-

tury chrześcijańskiej narodu, który przez wieki zasłużył sobie u świata cywilizowanego, nawet u wrogów swoich na opinję, że jest narodem rycerskim.

A jednak były takie fakty niestety i wobec tego uprzytomnienie hańby jaką spada na tych co się ich dopuszczają musi być pierwszym krokiem do zapobieżenia im na przyszłość.

Zostały przedsięwzięte i inne środki zapobiegawcze i karne. Chcemy wierzyć, że nie będą skuteczniejsze. Chcemy wierzyć, że ogół akademicki ceni swe przywileje autonomii szkół akademickich, która to autonomia jest odwiecz-

nem Votum zaufania danem przez społeczeństwo i państwo, a co każdego szanującego swój honor akademika zmusza do odgródnienia się murem od winnych wystawienia tego honoru na szwank. Wierzmy nawet, że sami ci winni opamiętają się i ochłonawszy z roznamietnienia, uczynią wszystko aby wolno było zapomnieć o ich czynach, jakie w chwilowym tylko popelnili afekcie. Do tego was niniejszem z całą powagą w najszczerzej o was trosce wzywamy i od was oczekujemy. Uchwała ta zapadła jednomyślnie na posiedzeniu Senatu Akademickiego d. 8 listopada 1931 r.

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji.

Sensacyjne oświadczenie przewodniczącego rady komisarzy lud. Mołotowa.

Moskwa, 8 listopada.
(Telegram własny).

(t) Z okazji 14-ej rocznicy rewolucji październikowej, przewodniczący rady komisarzy ludowych, Mołotow, wygłosił wielką mowę o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Sowietów. Mołotow chwalił energję Sowietów i twierdził, że produkcja przemysłowa potroiła się w

porównaniu z okresem przedwojennym. W przeciwieństwie do państw kapitalistycznych Sowiety nie tylko nie mają bezrobocia, ale odczuwają jeszcze brak rąk do pracy.

Mołotow, mówiąc o zagranicznej polityce Rosji, opartej na idei pokoju, podniósł i podkreślił w ciepłych słowach deklarację, złożoną niedawno przez mini-

stra spraw zagranicznych Polski Zaleskiego, że Polska byłaby skłonna do zawarcia z Sowietami paktu nieagresji.

Rozwijając ten temat, wyraził Mołotow nadzieję, że te słowa z polskiej strony mogłyby w bliskiej przyszłości zamienić się w czyn. W jego przekonaniu, taki

PAKT NIEAGRESJI Z UNJĄ SOWIECKĄ I FRANCJĄ Z JEDNEJ STRONY I UNJĄ SOWIECKĄ I POLSKĄ Z DRUGIEJ STRONY, BYŁBY WAŻNYM CZYNNIKIEM DLA UTRZYMANIA POKOJU.

Następnie przeszedł Mołotow do sprawy mandżurji, oświadczając, że wszystkie władomości, jakoby rząd sowiecki mieszał się do konfliktu mandżurskiego, są tylko imperjalistycznymi wymysłami. Jego zdaniem, Pakt Kelloga, stworzony niby do chronienia świata przed wojną, służy w rzeczywistości tylko do krycia i maskowania wojny.

Rząd amerykański ostrzega przemysłowców przed udzielaniem Sowietom kredytów

Londyn, 8 listopada.
(Telegram własny).

(t) „Daily Telegraph” donosi z New Yorku, że amerykańskie ministerstwo przemysłu i handlu ostrzega przemysłowców przed udzieleniem kredytów Sowietom. Rząd amerykański zaleca

obecnie dokonywanie transakcji z Sowietami tylko w gotówce. Powyższe ostrzeżenie wywołało w Londynie wielkie wrażenie, i będzie miało niekorzystny wpływ na kształtowanie się angielsko-sowieckich stosunków handlowych.



DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś wielka premiera!

Upojny poemat miłosny wg. powieści „ZEW CIAŁA”

„Sewilla Miasto Miłości”

Reżys kompozycja piosenek i rola gl. w wykonaniu **Ramona Novarro** w pozostałych rolach **Dorothy Jordan, Renee Adoree, Ernest Torrence.**
Symfonia śpiewu, muzyki i tańca.

Początek w dni powszednie o 4.30 w soboty i niedziele 12.30.

Ceny miejsc popularne.

Kredyty francuskie dla Niemiec?

Francja nie zgodzi się na redukcje splat reparacyjnych. — Rokowania w Paryżu trwają.

Paryż, 8 listopada
(Telegram własny).

(t) Rokowania między ambasadorem niemieckim Hoeschem, oraz premierem Lavalem i ministrem skarbu Flandrem trwają w dalszym ciągu. Niemcy domagają się powołania specjalnej komisji, która zbadałaby ich zdolność płatniczą. Francja sprzeciwia się stanowczo powołaniu takiej komisji, i w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż plan Younga nie może ulec zmianie. Francja w żaden sposób nie zgodzi się na redukcję splat. Wobec powyższego, rokowania prawdopodobnie przesuną się na inną płaszczyznę i DOTYCZYĆ BĘDĄ KREDYTÓW KRÓTKOTERMINOWYCH. W tym względzie Niemcy mogą liczyć na pewną pomoc, albowiem Francja gotowa jest wydobycić je z chaosu gospodarczego.

nej komisji, która zbadałaby ich zdolność płatniczą. Francja sprzeciwia się stanowczo powołaniu takiej komisji, i w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż plan Younga nie może ulec zmianie. Francja w żaden sposób nie zgodzi się na redukcję splat. Wobec powyższego, rokowania prawdopodobnie przesuną się na inną płaszczyznę i DOTYCZYĆ BĘDĄ KREDYTÓW KRÓTKOTERMINOWYCH. W tym względzie Niemcy mogą liczyć na pewną pomoc, albowiem Francja gotowa jest wydobycić je z chaosu gospodarczego.

nej komisji, która zbadałaby ich zdolność płatniczą. Francja sprzeciwia się stanowczo powołaniu takiej komisji, i w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż plan Younga nie może ulec zmianie. Francja w żaden sposób nie zgodzi się na redukcję splat. Wobec powyższego, rokowania prawdopodobnie przesuną się na inną płaszczyznę i DOTYCZYĆ BĘDĄ KREDYTÓW KRÓTKOTERMINOWYCH. W tym względzie Niemcy mogą liczyć na pewną pomoc, albowiem Francja gotowa jest wydobycić je z chaosu gospodarczego.

Bolszewicy planują ofensywę na Europę

Lewicowe skrzydło „Labour Party” ma przejść do obozu komunistycznego

Wiedeń, 8 listopada
(Telegram własny).

(t) „Neues Wiener Journal” przynosi dziś sensacyjną wiadomość z Moskwy, że w ubiegłym tygodniu przybyła delegacja Labour Party, która zamieszkuje na Kremlu i prowadzi tajne rokowania z rządem sowieckim.

Wiedeń, 8 listopada
(Telegram własny).

niez plan walki z drugą międzynarodówką i chcą jej zadać skrytobójczy cios. Akcja ta prowadzona jest przez kierownika trzeciej międzynarodówki Manuilskiego, który otrzymał wolną rękę od Stalina.

Awantura w teatrze madryckim.

Doszło do starcia pomiędzy katolikami a republikanami.

Madryt, 8 listopada
(Telegram własny).

(t) W jednym z teatrów wystawiono wczoraj sztukę ambasadora hiszpańskiego w Londynie Ayali. Sztuka ilustruje życie uczniów w szkole jezuitów. Na przedstawieniu tem doszło do ostrych starć między katolikami i republikanami. Zebrani studenci protestowali głośno przeciwko wystawieniu tej sztuki, mimo to została ona odegrana. Demonstranci zdemolowali częściowo wnętrze teatru. Demonstracje te nie ustały jednak po zakończeniu przedstawienia i również na ulicy doszło do poważnych starć pomiędzy katolikami a klerykałami. Silny oddział policji oraz żandarmerji przywrócił porządek.

Wiedeń, 8 listopada
(Telegram własny).

Po przeprowadzeniu w głównych zasadach platyletki, ma być zwrócona specjalna uwaga w kierunku zrewolucjonizowania mas w państwach zachodnioeuropejskich. Ma to być pierwszy etap przygotowawczy do rewolucji ogólnobolszewickiej.

W łonie samej partji komunistycznej ściera się jeszcze sprzeczne poglądy dotyczące właśnie rozpoczęcia tej generalnej ofensywy komunistów.

W najbliższym czasie mają przybyć do Moskwy również delegaci niemieccy i francuscy, którzy zostaną poinformowani o całym tym planie.

Tajemnicze przygotowania hitlerowców

Solica trzymana jest w ostrem pogotowiu.

Berlin, 8 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna)

W ciągu ubiegłej nocy krążyły niepokojące pogłoski o przygotowaniach czynionych przez hitlerowców w Brandenburgii i Meklemburgii. Policja obu tych prowincji trzymana była w nadzwyczajnym pogotowiu. Również ze Śląska nadchodzą wiadomości o tajemniczym przegrupowaniu i przesunięciach nacjonalistycznych oddziałów szturmowych. W Scheneberg doszło wczoraj do krwawego starcia między hitlerowcami a komunistami. Z obu stron padły strzały. Dwie osoby są ranne. W Jenie hitlerowcy przypościli atak na dom związków zawodowych.

W Jenie hitlerowcy przypościli atak na dom związków zawodowych.

Lipsk, 8 listopada.

(Telegram własny).

(t) Wczoraj w miejscowości Rücksmendorf odbywało się zebranie hitlerowców. Na zebranie to dokonali napadu komunistów, którzy przez okno oddali kilkanaście strzałów rewolwerowych, raniąc dziesięciu uczestników zebrania, hitlerowców. Trzech rannych zmarło po przewiezieniu do szpitala.

Herriot stanie na czele bloku lewicowego

Konsolidacja stronnictw radykalnych we Francji.

Paryż, 8 listopada.

(t) Były premier Francji, Edward Herriot, został wybrany prezesem partji radykalnej, zaś Deladier prezesem honorowym. W ten sposób doszło ostatecznie do porozumienia w obozie radykalnym, który przygotowuje się już do wyborów, mających się odbyć w 1932 roku.

Jest to pierwszy krok do stworzenia bloku lewicowego, na którego czele stanąłby ponownie Herriot. Prasa demokratyczna z zadowoleniem wita konsolidację obozu lewicowego i przypuszcza, że Herriot będzie tym mężem, który podobnie jak w roku 1924 doprowadzi do zwycięstwa demokracji.

Jest to pierwszy krok do stworzenia bloku lewicowego, na którego czele stanąłby ponownie Herriot. Prasa demokratyczna z zadowoleniem wita konsolidację obozu lewicowego i przypuszcza, że Herriot będzie tym mężem, który podobnie jak w roku 1924 doprowadzi do zwycięstwa demokracji.

12 tys. metalowców strajkuje w Kolonii.

Kolonja, 8 listopada
(Telegram własny)

(t) Wczoraj wybuchł strajk w przemyśle metalowym. 12 000 robotników porzuciło pracę. Spór toczy się o stawki akordowe, które zostały zmniejszone na zasadzie orzeczenia komisji arbitrażowej. Istnieje obawa, że strajk może się rozszerzyć i objąć cały niemiecki przemysł metalurgiczny. Gdyby doszło do strajku, 200.000 robotników porzuciłoby pracę.

Wybory w Jugosławii.

Białogród, 8 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś odbywają się w całym kraju wybory do parlamentu. Narodowa lista rządowa będąca bezkonkurencyjną, liczy zgórą 1300 kandydatów. Wiadomości ci nadchodzące z prowincji o przebiegu wyborów świadczą o licznych uwagach głosujących. Wybory mają w całym kraju przebieg spokojny.

Czwarty zamach

na najszybszy pociąg świata

Londyn, 8 listopada
(Telegram własny).

(t) Wczoraj po raz czwarty w ciągu ostatnich tygodni usiłowano dokonać zamachu na najszybszy pociąg europejski t. zw. „Flying Scotsman”. Tylko dzięki temu, że przedtem przejechał pociąg o sobowoj po tej samej linii kolejowej, usunięto przeszkodę, nie doszło do katastrofy. Policja czyni energiczne wysiłki celem wykrycia nieznanego sprawców zamachu.

Profesor Piccard

przygotowuje nowy lot do stratosfery

Bruksela, 8 listopada.

(t) Prof. Piccard donosi, że jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca przygotowuje nowy lot do stratosfery. Start nastąpi z Augsburga. Prof. Piccard jednak nie weźmie tym razem udziału w locie. Lotu dokonać mają jeden z belgijskich pilotów w towarzystwie pilota.

Awantury na procesie profesorów w Lubecie

Lubeka 8 listopada
(Telegram własny).

(t) Podczas wczorajszych rozpraw przeciwko profesorom, oskarżonym o spowodowanie śmierci niemowląt, doszło do niezwykle burzliwych scen. Obronca oskarżonych, adw. Witten oświadczył, że winę za śmierć niemowląt ponosi profesor Calmette. Oświadczenie to wywołało tumult na sali. Zmarłych dzieci poczęli głośno protestować. Wywiązała się ostra scysja między prokuratorem a obrońcą, tak że dopiero po kilkunastu minutach udało się przywrócić pokój.

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym

Pracownicy Kasy chorych przeciwko obniżkom płac.

(a) W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych w sali rady miejskiej odbyło się przy udziale około 1000 osób, ogólne zebranie pracowników kasy chorych m. Łodzi.

Zebranie odbyło się pod przewodnictwem p. Dąbrowskiego, który po zagajeniu wiecu oświadczył, iż zwołane zostało ono głównie celem omówienia sprawy niższej płac pracowników Kasy Chorych m. Łodzi.

Zebranie przybrało dość burzliwy charakter i w dyskusji szereg mówców wysuwał dość ostre wnioski, domagając się nawet proklamowania strajku protestacyjnego. Wnioski te jednak nie znalazły większości wśród zebranych, którzy uważają, iż należy dążyć do zlikwidowania sprawy redukcji płac, w drodze rokowań.

W konkluzji zebranie przyjęło następującą rezolucję. Zgromadzeni na wiecu w dniu 8 listopada 1931 r. pracownicy Kasy Chorych miasta Łodzi stwierdzają: że dotychczasowe wydatki administracyjne Kasy Chorych m. Łodzi nie przekroczyły dotychczas granic

wyznaczonych, że wobec tego chęć ratowania finansów Kasy Chorych przez zmniejszenie pensji pracowniczych, musi wywołać wśród ogółu pracowników ogromne rozgoryczenie, co odbija się ujemnie na normalnym funkcjonowaniu tej instytucji i jej członków ubezpieczonych. 2) że dokonana obniżka płac, szczególnie skrzywdziła pracowników, pobierających pensje według najniższych grup uposażeniowych 3) że wobec powyższego zebrani domagają się zrewidowania zasad dokonanej niżki płac oraz domagają się od władz nadzorczych Łódzkiej Kasy Chorych, jak najrychlejszego opracowania przy udziale przedstawicieli związku pracowników Kasy Chorych i wprowadzenia w życie przepisów normujących w należyty sposób warunki pracy i płac robotników i pracowników Kasy Chorych m. Łodzi.

Rezolucję powyższą przesłał Związek Pracowników Kasy Chorych swym władzom centralnym oraz władzom nadzorczym Kasy Chorych m. Łodzi.

Jak pracuje pogotowie Kasy chorych.

Pogotowie Łódzkiej Kasy Chorych wzywane było w ciągu miesiąca października w 2.701 wypadkach, t. j. w około 90 wypadkach na dobę.

Z liczby powyższej w 400 wypadkach interwenjowało pogotowie położnicze Kasy Chorych.

Z pozostałych 2.292 wypadków — 979 wydarzyło się w dzień, zaś 1.313 — w porze nocnej.

W ciągu minionego miesiąca pogotowie Łódzkiej Kasy Chorych przewiozło do szpitali 217 chorych, t. j. około 7 osób dziennie.

Do różnych zakładów i instytucji Łódzkiej Kasy Chorych przewiozło pogotowie Kasy w miesiącu październiku 1.642 chorych

Ponadto zaopatwiano w ciągu ubiegłego miesiąca 57 alarmów bezpodstawnych. Autorzy fałszywych alarmów zostali niemal we wszystkich wypadkach ujawnieni i pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Jak cyfry powyższe wskazują — pogotowie Łódzkiej Kasy Chorych jest placówką niezmiernie ruchliwą i z pomocy jego korzysta co miesiąc tysiące obywateli.

Wskazaniem jest tylko, aby pomoc udzielana przez Kasę Chorych jej pacjentów, stała na wyższym poziomie, a niżeli to ma miejsce dotychczas. (p)

KRONIKA

Listopad
9
Poniedziałek

Dzisiaj Teodora i Oresta
Jutro Andrzeja

Wschód słońca 6.44
Zachód słońca 3.57
Wschód księżyca 6.26
Zachód księżyca 3.40
Długość dnia 8.22
Ubyło dnia 7.35

Spis poborowych rocznika 1911.

Dzisiaj dnia 9-go b. m., w godzinach od 8-ej do 15-ej obowiązuje się stawiać do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 11 mężczyźni, urodzeni w roku 1911 i zamieszkali na terenie 5-go komisariatu policji państw. o nazwiskach na litery: N, O, oraz zamieszkali na terenie 13 komis. pol. państw. o nazwiskach na litery: P, R, S, Sz.

Jutro dnia 10 b. m., w godz. od 8-ej do 15-ej winni się zgłosić do spisu poborowych mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie 5 kom. pol. państw. o nazwiskach na litery: P, R, i zamieszkali na terenie 13 kom. pol. państw. o nazwiskach na litery: T, U, W, Z, Ż.

Zgłaszający się do spisu poborowych winni być zaopatrzeni w zaświadczenie o rejestracji, dowód osobisty, względnie inny dokument, stwierdzający tożsamość osoby z fotografią, metryką urodzenia, świadectwo szkolne — rzemieślnicy zaś ponadto w świadectwo zawodowe.

Przemyt na samochodzie ciężarowym.

(a) Patrol policyjny, pełniący służbę w szosie Pabjanickiej w nocy, zauważył samochód ciężarowy, który zatrzymał się i szofer coś manipulował przy nim. Ponieważ działo się to przed granicą miasta, a na rogatce samochody są bacznie nieco badane, przeto zwróciło to uwagę policjantów, którzy poczęli badać szofera, a następnie przeglądać ładunek samochodu.

Na wstępie znaleziono kilkakset skór małpich (imitacja), pochodzenia francuskiego. Szofer samochodu ciężarowego Kl. 2720, niejaki Szmerel Roman, zamieszkały w osadzie Poczesno, pow. częstochowskiego, nie mógł się wylegitymować skąd wzieł te skóry, a co najważniejsza, poświadczaniem ocenia.

Wobec tego przeprowadzono gruntowną rewizję ładunku samochodu ciężarowego i znaleziono 340 skór futer małpich, w lepszym gatunku, wartości około 8.500 zł. oraz 1600 par luksusowych pończoch jedwabnych pochodzenia niemieckiego, przedstawiających wartość około 6.000 zł.

Łącznie wartość przemytu przedstawiała sumę 14.500 zł., przyczem skarb państwa z racji nieoclenia, poniósłby strat w sumie około 12.000 zł.

Badany przez policję szofer Szmerel Roman, nie chciał wyjaśnić kto mu zlecił przewiezienie skór i pończoch, wyjaśnijając iż nie zna dokładnie nadawcy i nigdy nie wnika, kto zacy jest ten kto mu zleca przewóz, byleby zgóry otrzymał należność.

Szmerela zatrzymano do czasu przeprowadzenia dochodzenia i wykrycia faktycznego właściciela przemytu.

Dużury aptek.

(a) Nocy dzisiejszej dużurują apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10, A. Charemzy, Pomorska 12, E. Millera, Piotrkowska 46, M. Epsteina, Piotrkowska 225, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, G. Antoniewicz, Pabjanicka 50.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Cała wieś spłonęła. Siedem osób poparzonych.

(a) Wieczorem dnia onegdajszego we wsi Wielki Piątek, gminy Brudzew, pow. kolskiego, w zagrodzie Rybkowskiego Kazimierza wybuchł pożar.

Ogień wszczął się przy wypiekaniu chleba, wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego, a spostrzeżony dość późno, przy silnym wietrze rozszerzył się w błyskawicznym tempie i przeniósł się na sąsiednie zagrody Rybkowskiego Andrzeja, Sarskiego Kazimierza, Krawczyka Józefa, Śmigłego Marcina, Dżbanuszka Stefana i innych.

Nim zdołano się zorientować i przystąpić do ratunku 17 zagród stało w płomieniach. Na ratunek pośpieszyło 14

straży z okolicznych wsi i osad, które dzięki energicznej akcji pożar nad ranem ugasiły.

Pastwą płomieni padło doszczętnie 8 zagród. Mianowicie zniszczonych zostało doszczętnie 8 domów mieszkalnych, 10 stodół, 12 obór, 14 szop, 11 wozowni i chlewy. Straty według prowizorycznych obliczeń wynoszą około 250 tysięcy złotych. Spaliły się ponadto maszyny, zbiory i kilka sztuk inwentarza żywego.

W czasie akcji ratunkowej poparzonych zostało ciężko 7 osób, przyczem Śmigły Marcin w stanie agonii przewieziony został do szpitala.

Testament Artura Schnitzlera. Pośmiertne wydanie dzieł znakomitego pisarza.

(m) Po zgonie znakomitego dramaturga wiedeńskiego Artura Schnitzlera, wykonawcy jego testamentu przystąpili do porządkowania spuścizny literackiej, jaką pozostawił on po sobie. A spuścizna ta jest niezwykle bogata.

Same pamiętniki pisarza, które zostaną w najbliższym czasie wydane, obejmują około 10 tomów. Następnie pozostały trzy niewydane tomy aforyzmów p. n. „Sztuka“, „Krytyka“ oraz aforyzmy wojenne „I znów kiedyś nastąpi pokój“.

Poza tem znaleziono 9 skończonych jednoaktowych sztuk, które dotąd nie były publikowane. W jednej z tych sztuk, jako główne osoby występują: sam Schnitzler i Piotr Altenberg. Sztuka ta p. t. „Słowo“, posiada kolosalną wartość, albowiem streszcza w sobie doskonałą krytykę literatury.

Znaleziono również jedną z najlepszych sztuk Schnitzlera „Dom Delorme“, którą autor napisał równocześnie z „Zieloną kakađu“ i która miała ukazać się na scenie Barnowskiego w Berlinie przed 26 laty. Sztuka ta zyskała sobie wówczas niezwykle rozgłos. Kierownik literacki teatru był nią zachwycony. Nie wiadomo jednak z jakich powodów, ku ogólnemu zdumieniu wszystkich w dniu próby generalnej Schnitzler wycofał ją z teatru i do tej pory przechowywał w swej szufladzie. Mimo, iż napisana była ona przed 26 laty, nie straciła na aktualności i z tego względu będzie obecnie wystawiona przez teatr Reinharda w Wiedniu.

W testamencie swym Schnitzler bardzo poważną kwotę przeznaczył na popularne, zbiorowe wydanie swych dzieł.

— Nie chodzi mi o sławę — pisał. — Jest mi ona po śmierci niepotrzebna. Chodzi mi o sławę Wiednia, który ukończył tak, jak nie kochałem żadnego innego miasta na świecie.

Ani grosza kredytu

bez zaciągnięcia informacji w Biurze „WYWIAD KREDYTOWY“
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE

Zielona 6. **12-333**
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer, ginekolog

Prąd wysokiej frekwencji
(1—2 milionów)
2 promieniami radu
(metoda Zeileisa)

Dr. med. J. POLAK
6-go Sierpnia Nr. 22,
tele fon 164-21.

Pulowery artystyczne

Przyjmuję do roboty pulowery,
na drutach ręcznych.
Fasony wiedeńskie.

LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, II piętro.

RADIOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

PONIEDZIAŁEK, dnia 9 listopada 1931 r.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hej-programu na dzień bieżący.
12.10—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych f. A. Klingbell, Piotrkowska 160.
13.15—15.50: Przerwa.
13.25—15.45 Odczyt z Krakowa z cyklu dla nauczycieli „Aktualność romantyzmu i sprawa rewizji poglądów na pojęcie romantyczną“, wygł. prof. Konrad Górski
15.45—15.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy).
15.50—16.15: Muzyka z płyt gramof z W-wy
16.20—16.40 — Lekcja języka francuskiego, (kurs elementarny) — (tr. z W-wy).
16.40—17.10 Płyty gramof z W-wy.
17.10—17.35 Odczyt z Krakowa p. t.: „O epokowym odkryciu podzielnosci atomu“, wygł. prof. L. Wygrywałski,
17.35—18.50 Koncert muzyki lekkiej (tr. z W-wy).
18.50—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.30 Komunikat Izby Przem. Hadl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i płyty gramofonowe.
19.30—19.40 Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
20.00—20.15 II-ga pogadanka z cyklu „Wiedomości wstępne o muzyce“, wygł. p. Karol Stromenger (tr. z W-wy).
20.15—22.15 Operetka „Gejsza“ Jonesa (tr. z W-wy).
22.15—22.30 P. B. Hertz wygł. feljeton p. t. „Z dokładnością do pół sekundy“ (tr. z W-wy).
22.30—22.45 Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego, kom. meteorologiczne, policyjne oraz wiadomości sportowe z W-wy
22.45—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.50. *Helsingfors*. Koncert kompozytorski Selima Palmgrena.
19.35. *Monachjum*. Koncert symfoniczny pod dyr. Hauseggera z udz. Vecsey'a. Tr. z Tonhalle.
20.05. *Strasburg*. Koncert kompozytorski Igora Strawńskiego. Transm. z Saalbau we Frankfurcie.
20.15. *Sottens*. Koncert symfoniczny z Lozanny.
21.15. *Lipsk*. Koncert symfoniczny Filharm. Drezdeńskiej.
21.30. *Paryż*. Tr. z „Theatre de l'Odéon“. Szczegóły w programie.



Dźwiękowy Kino-Teatr



w swej ostatniej fenomenalnej kreacji

„Światła wielkiego miasta”

Scenariusz, Reżyser a. Muzyka

CHARLIE CHAPLIN

Poraz pierwszy w Polsce.

Z okazji 20-letniego jubileuszu kina!

CHARLIE CHAPLIN

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. — Passepartout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

Dźwiękowy Teatr Świeciny



Dzisiaj i dni następnych.

BUSTER SIĘ ŻENI

arcyczesny film, ilustrujący przygody i perypetje miłosne w czasie wyboru towarzyski życia, geniusza humoru i ulubieńca publiczności

Buster Keaton'a.

Nadprogram: dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4,30. W soboty i niedziele poranki — od godz. 12 do 3-ej po cenach najniższych: 0.75 gr. i 1 zł.

SPLENDID

Dzisiaj nieodwołalnie poraz ostatni!

„POWRÓT DO ŻYCIA”

dramat reżys. RAOULA WALSHA z udziałem kochanków ekranu

Janet Gaynor i Charles Farrell.

Początek o godzinie 4-ej po południu — Ceny miejsc od 1 zł.

LA FARGO.

Szczyście.

Nareszcie zgodziła się. Pozwoliła, bym dziś, po przedstawieniu przyszedł po nią do teatru, a później mieliśmy pojechać do niej na herbatkę. Punktualnie zjawiliem się przez bramę teatru. I w tej chwili pomyślałem sobie o tych szczęśliwych ludziach, którzy w takiej sytuacji mogą swobodnie wydać dyspozycję:

— Janie, mój samochód,

Niestety, ja takiej dyspozycji wydać nie mogłem. Miałem w kieszeni zaledwie 1 pengó i 75 fillerów. Ale pewnie suma ta wystarczy.

Wyglądała istotnie czarująco. Bardziej czarująco, niż zwykle. Oczekiwała na propozycję z mej strony. Zdecydowałem się i zagadałem ze swobodną miną:

— Czy pani wie, jaka jest różnica pomiędzy taksówką a autobusem

— Nie,

— W takim razie pojedziemy autobusem.

Roześmiała się szczerze z dobrego dowcipu, ale nie ruszała się z miejsca.

— Udał się panu kawał — powiedziała wreszcie, ale to byłoby istotną profanacją tej pięknej nocy, gdybyśmy wsiadli do autobusu, w którym siedzi tylu ludzi.

Czułem się bardzo głupio. Byłem dobrym matematykiem i obliczyłem sobie szybko: 1 pengó 75 fillerów starczy do mostu Elżbiety. A kto wie, gdzie ona mieszka? Zapytałem:

— Czy mogę wiedzieć dokąd jedziemy? Gdzie pani mieszka?

— Na ulicy Jabłkowej 75.

Gdzie jest ulica Jabłkowa? Istotnie nie wiedziałem. Ale trudno. Trzeba zaryzykować, i donośnym głosem zawolałem:

— Halo, szofer. Ulica Jabłkowa 75.

Dotąd wszystko było w porządku. Przytulilem ją do siebie. Opowiadałem kawały. Nagle spojrziałem na licznik. 50,55,60 fillerów. Pewnie starczy. Ale taksówka jechała szybko dalej. Licznik wskazywał: 1 pengó 30 fillerów, 1 pengó 35 fillerów... Czułem że oblewam się zimnym potem. Przecież będę skompromitowany. Cóż począć? Cóż począć?

Taksówka pędziła, a licznik spokojnie stukał 1 pengó 60 fillerów, 1 pengó 65 fillerów... Czuję, że oszaleję.

Nagle samochód przystanął. Poczuję gwałtowne szarpnięcie. Szum. Brzęk tłuczonych szymb. Słyszałem, jak cokoła mówiono:

— To wina szofera...

— Nie, to wina konduktora. Powinien był zahamować tramwaj...

Nadjechała karetka pogotowia. Wynieśli mnie z taksówki i lekarz natychmiast przystąpił do ba'ania. W pewnej chwili rzekł ze zdumieniem do drugiego lekarza, zapewne swego pomocnika:

— Spójrzcie, kogoś. Przecież on musi bardzo cierpieć. A jednak usmiecha się.

Tak, śmiałem się. Byłem tak szczęśliwy, że nie czułem zupełnie bólu. I gdy odwoziła mnie karetka pogotowia, zapadając w omdlenie, zdolałem jeszcze szepnąć:

— A jednak miałem szczęście...

Tlum. Les.

PSYCHOLOG.

8-letni chłopiec opowiada swemu koledze:

— Moja mamusia leży dzisiaj w łóżku. Jedno z dwojga: albo dostanie ona nowe dziecko, albo dostanie nową sukienkę.

Lenin na scenie

Sensacyjna sztuka w teatrze paryskim.

(m) Teatr „Montparnasse” będący awangardową sceną Paryża, wystąpił w tych dniach z nową sztuką, która zrobiła kolosalną furorę w stolicy nadsekwandkiej. Sztuka nosi tytuł „Car Lenin” i jest udratyzowaną biografiją wielkiego apostoła bolszewizmu.

Sztuka napisana jest w obrazach, które zmieniają się szybko, dając widzą dokładny opis całego życia Lenina, sceny pełne politycznych dygrasji, charakteryzujące być może nieco naiwnie, ale do idealnie stosunek Lenina do wszystkiego, co działo się w Rosji.

Zaczyna się sztuka od pobytu Lenina w Paryżu, gdzie mieszkał on pod prawdziwym nazwiskiem: Ułjanowa przy ul. Marie-Rose 4. Ułjanow jest również wybitnym doktrynerem rewolucji. Głosi on, że pojedyncze akty rewolucji nie prowadzą do żadnego rezultatu. Ze jest to romantyzm rewolucyjny, bardzo szkodliwy i niepotrzebny. Według jego słów należy zrewolucjonizować masę, tłum, aby w ten sposób dopiąć celu.

Obraz za obrazem przynosi rozwój wypadków. Widzi się wreszcie Lenina, jako wodza w otoczeniu swych towarzyszy. Siedzi pośród nich żyronysta i idealista Martow, Zinowiew, Kamieniew, Cziczerin. Wszyscy oni wypowiadają

swe credo, przeciwko któremu oponuje Lenin. Nie dopuszcza do żadnej myśli, kolidującej z jego planami. I gdy towarzysze wychodzą z jego mieszkania, następny obraz pokazuje symboliczną scenę. Lenin siedzi sam w swym pokoju przed szachami. Na desce szachowej widzą szereg symbolicznych figur. Stopniowo usuwa się on „niepotrzebne figury” pozostawiając tylko pionki — symbolizujące proletariata. I gdy kurtyna spada, wódz trzyma w zacisniętej pięści króla.

Niezwykle dramatyczna jest scena śmierci Lenina. Mający on ciągle i wolę:

— Braterstwo nonsens, romantyka. Wolność — to niebezpieczna chimera. Człowiek jest nczem. Masa — wszystkim.

Sztuka jest wspaniała. Krytyka paryska nie szczędzi jej słów pochwały. A postać Lenina zarysowana tak ostro i wyraziście, że wzbudza zachwyt publiczności. Szczególnie wspaniale napisana jest scena końcowa, gdy Lenin, umierając widzi przed sobą tych wszystkich, których rozstrzelano z jego rozkazu. Woła do nich:

— Musielście umrzeć dla sprawy. Lecz cienie śmieją się szyderczo. I Lenin pada martwy.

Z notatnika globtrottera.

Co widziałem na świecie.

(bf) Największym miastem sportowym w Europie jest bezwątpienia stolica Norwegii — Oslo, gdzie tuż obok miasta rozciągają się najwspanialsze boiska i cudownie urządzone tereny, przeznaczone dla sportu zimowego. Latem dominują w Oslo sport wodny, który nig-

dzie bodaj nie posiada tak dogodnych warunków. Oslo jest więc stolicą sportu zimowego i letniego, w jednakowo wielkiej skali.

W krajach o rozwiniętem rybołówstwie (Skandynawja, Balkany) ryby je się nożem. W Ameryce natomiast wogóle nie należy do bon-tonu używanie noża podczas jedzenia. Nóż służy tam jedynie do pokrajania potrawy, poczem odkłada się go na bok. W Skandynawji w hotelach i pensjonatach goście muszą sami sobie usługiwać, zanosząc swe talerze do stolika. W Ameryce w wagonach restauracyjnych oraz w hotelach usługa zazwyczaj murzyni. W Ameryce wszystkie łóżka są dwuosobowe.

Największy hotel na świecie wznosi się w Chicago na najdłuższej ulicy świata, Michigan Avenue, której długość wynosi 35 kilometrów. W hotelu tym mieści się 3.600 pokoi, przyczem każdy pokój posiada własną łazienkę.

Najtańszym krajem w Europie jest bezsprzecznie Bułgaria. Obiad można tam dostać za 70—80 groszy, pół litra wina kosztuje 40 groszy, 20 sztuk papierosów — 30 groszy i t. d.

Najliczniej odwiedzaną miejscowością na kuli ziemskiej jest wodospad Niagary na granicy amerykańsko-kanadyjskiej. Rocznie przygląda się temu największemu wodospadowi przeszło 3 miliony osób.

Moda dla panów.

Mówiąc o modzie, przyzwyczajamy się myśleć tylko o modzie damskiej. A przecież i płę brzydka także ma swoją modę, w której zachodzą od czasu do czasu zmiany. Nie tak piorunujące i szybkie, jak w modzie damskiej, gdzie literalnie co sezon są jakieś zmiany zasadnicze, ale zawsze — różnice są, i to właśnie w tym roku większe, niż kiedykolwiek.

Więc przede wszystkim — długie. Wszystko jest dłuższe: marynarki, smokingi, fraki. Te ostatnie najwięcej. Polya fraka modelu 1932 powinny kończyć się tam, gdzie zaczynają się tydki. Wyłogi szerokie, guziki błyszczące. Paryż wprowadza w tym roku modę raczej kolorowych, niż czarnych. Pod kolorowymi frakami trzeba rozumieć tylko dwa kolory: Bleu nuit, czyli prawie czarny granat, i tete de negre, bardzo ziemny brązowy. W obu wypadkach wyłogi są czarne. U nas jednak kolorowy frak pozostaje na razie wszerze ekscentryczności.

Widzimy także w tym roku zupełnie nowy typ smokingów, z kołnierzem szarym w formie litery U, odsłaniającym dużo gorsu. Krój ten wygląda cokolwiek negligowo i wydaje się dziwnym dla smokinga. Aczkolwiek firmy angielskie odnoszą się do tego typu z rezerwą, francuskie zato zaadoptowały go całkowicie.

Jeśli chodzi o marynarkę, to modne są zarówno jedno jak dwurzędowe. Są dłuższe, niż zeszloroczne, z lekka wcięte w talji. Materiały przeważnie zlekkoprażkowane. Mankiety ozdobione cetera guzickami. Charakterystyczne dla mody bieżącej jest noszenie białej chusteczki zawsze i do każdego garnituru, a nawet do płaszczu. Wszystkie najnowsze modele płaszczów, nawet zimowych i strojnych wieczorowych, na frakach, mają wyciętą kieszonkę do chusteczki.

Nie zdajemy sobie sprawy, jak wielką wagę przywiązują Anglicy do kroju i sposobu ich noszenia. Powiadają, że po getrach można poznać dzentelmena. Gatunek sukna, nieposzlakowana czystość, krój i dopasowanie do nogi — to najważniejsze warunki elegancji fraków.

Prawdziwe nazwiska

asów ekranu polskiego

(bf) Jak się nazywa naprawdę ten lub ów artysta? Często słyszymy to pytanie wielbieli i wielbicielek dziesiątej Muzy.

Abym zaspokoił ich ciekawość podajemy niżej prawdziwe nazwiska mistrzów polskiego ekranu.

A więc prawdziwe nazwisko Zbyszka Sawana może Marysi Malickiej, bratni Zbigniew Nowakowski.

Jaga Boryta nazywa się w rzeczywistości Jadwiga Nowakowska.

Harry Cort — Henryk Bielski.

Gilda Grey — Maria Michalska.

Gwen Lee — Gwionna Lipińska.

Jerzy Marr — Oktawian Zawadzki.

Basia Orwid — Barbara Zawadzka.

Wreszcie Leszek Owron — Lech Przyłuski.



Garbarnia mistrzem Ligi

Nieoczekiwany sukces Warszawianki w Krakowie. — Lechja stuprocentowym kandydatem do degradacji.

Zupełnie nieoczekiwanie i wbrew ogólnym przewidywaniom kwestja zdobycia tytułu mistrza Ligi została wyłasniona na trzy tygodnie przed zakończeniem rozgrywek ligowych.

Garbarnia krakowska po sobotnim zwycięstwie nad Lechją w stosunku 4:0 zdobyła ogółem 30 punktów i żaden klub nie może już dogonić drużyny krakowskiej. Jedyne Pogoni ma jeszcze szanse zdobycia takiej samej ilości punktów, gdyż pozostały drużynie lwowskiej do rozegrania jeszcze trzy spotkania, nie należy jednak zapomnieć, że Pogoni w żadnym wypadku nie może uzyskać lepszego stosunku bramek od Garbarni, przyczem Garbarnia ma jeszcze jedno spotkanie z Wisłą i w granicach możliwości Garbarni leży zdobycie jeszcze jednego punktu.

Częściowo wyjaśniona również została sprawa degradacji z Ligi. Lechja po porażce z Garbarnią niema widoków na utrzymanie się w Lidze, gdyż Warszawianka udało się uzyskać punkt z Wisłą i w obecnej chwili obie te drużyny zrównały się ilością punktów, przyczem Warszawianka pozostała do rozegrania 4 spotkania, natomiast Lechja ma zaledwie jeden mecz z Pogonią.

W rachubę brani są również Czarni którzy poszczycić się mogą dorobkiem 12 punktów, lecz degradacja tej drużyny jest nieunikniona.

Garbarnia — I.F.C. 3:3 (2:0)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie w Katowicach

W Katowicach rozegrane zostało w niedzielę towarzyskie spotkanie futbolowe między Garbarnią krakowską a drużyną I.F.C.

Goście krakowscy wystąpili do gry z trzema rezerwami bez Joksza, Konkiewiczza i Batora, prezentując się naogół słabo. Mimo to jednak mieli oni dość wyraźną przewagę nad gospodarzami, zwłaszcza do przerwy. I.F.C. zawdzięcza wynik remisowy niezwykle ofiarnej grze całego zespołu.

Zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi

W dniu wczorajszym na zakończenie sezonu lekkoatletycznego rozegrano w Łodzi trzy biegi na przelaj. W biegu pań na 1200 mtr. zwyciężyła Bedówna (Geyer) w czasie 5,33,4, 2) Wójcikówna (Geyer).

W biegu dla niestowarzyszonych na przestrzeni 2500 mtr. zwyciężył Młotkiewicz w czasie 9,46,4 przed Tomaszewskim i Krzywańskim.

W biegu stowarzyszonych na tej samej trasie pierwsze miejsce zajął Starosta w czasie 8,53,6. Drugi Trzciniński, trzeci — Młotkiewicz (oba Geyer).

Organizacja powyższych zawodów które odbyły się na Zdrowiu b. dobra.

Zawody strzeleckie na zakończenie sezonu.

LOSS zorganizował na zakończenie sezonu strzeleckie zawody premjowe.

W grupie panów pierwsze miejsce zajął Nower (ŁKS), uzyskując 104 pkt. na 120 możliwych, drugi Schneider z taką ilością punktów, trzeci Michalski (wszyscy ŁKS).

W grupie pań pierwsze miejsce zajęła p. Kłowska przed p. Kuźnicką.

Bieg na przelaj w Krakowie.

W biegu naprzelaj rozegranym w Krakowie na dystansie 7 kilom. na trasie Bielany — Kraków pierwsze miejsce zajął Skupień (Wisła) w czasie 24 min. 59 sek. Drugim był Zdzisław Motyka, trzecim Nowacki.

ny z Ligi jest możliwa tylko w tym wypadku o ile mecz Lechja — Pogoni przyniesie zwycięstwo Lechji. Pozostałe wyniki ligowe ubiegłej niedzieli nie przyniosły większych zmian w tabeli. ŁKS po uzyskaniu punktu z Polonią ma zapewnione piąte lub szóste miejsce w tabeli.

Tabela ligowa po sobotnich i niedzielnych spotkaniach przedstawia się następująco:

1) Garbarnia	21	30	49:19
2) Wisła	21	27	50:28
3) Legja	20	25	48:31
4) Pogoni	19	24	39:31
5) Warta	21	23	54:28
6) Ł. K. S.	21	23	46:36
7) Ruch	20	23	43:46
8) Cracovia	20	19	31:46
9) Polonia	21	18	33:42
10) Czarni	20	12	25:49
11) Warszawianka	18	11	31:50
12) Lechja	21	11	21:61

Warszawianka-Wisła 1:1 (0:1)

Ambitna gra zespołu stołecznego.

Nasz krakowski korespondent telefontu:

Dzisiejsze spotkanie ligowe Warszawianka — Wisła zakończyło się zupełnie nieoczekiwanie wynikiem remisowym.

Kandydat na mistrza Ligi zawiódł oczekiwania sportowego Krakowa, podczas gdy Warszawianka dzięki niezwykle ambitnej grze mile rozczarowała, będąc szczególnie do przerwy zupełnie równorzędnym przeciwnikiem gospodarzy.

W pierwszej połowie więcej gry ma drużyna stołeczna, która w polu znacznie góruje nad Wisłą, lecz pod bramką traci się zupełnie, nie potrafiąc wykorzystać wielu dogodnych sytuacji.

Wiśle udaje się do przerwy uzyskać jeden punkt po rzucie wolnym bitym

przez Sefaniuka. Piłkę dostaje Kisielński, który ręką wpycha ją do siatki. Sędzia bramkę uznaje mimo protestu graczy Warszawianki. Mimo znacznych wysiłków Warszawianki wynik 1:0 utrzymuje się do przerwy.

W drugiej połowie więcej z gry ma Wisła, która przeprowadza szereg bardzo efektywnych ataków, mimo to napaściom gospodarzy nie udaje się podwyższyć wyniku.

W tym okresie bardzo ładnie broni Keller, lecz w końcu zostaje skontuzjowany i miejsce jego zajmuje Domański.

Warto zaznaczyć, że wyrównująca bramka dla Warszawianki padła w trzeciej min. drugiej połowy ze strzału Piłszka.

Widzów 4 tysiące. Sędziował p. Brzeziński.

Polonia—Ł.K.S. 1:1 (0:0)

Słaba gra obu zespołów.—Wynik remisowy odpowiada przebiegowi gry.

Nasz warszawski korespondent telefontu:

Spotkanie ŁKS — Polonia rozegrane o godz. 12-ej w południe na boisku przy ul. Konwiktorskiej nie należało do ciekawych.

Fakt, że stawka tego spotkania nie była zbyt wielka przyczynił się w niemałym mierze do tego, że drużyny nie dały z siebie tego, czego można by się było po nich spodziewać w innych warunkach.

Łodzianie zaprezentowali się naogół znacznie lepiej od gospodarzy.

Szczególnie do przerwy ŁKS grał dość dobrze we wszystkich liniach, wyraźnie przeważał i był w stanie w tym okresie zdobyć co najmniej dwie bramki.

W tym okresie jedynym pełnowartościowym graczem Polonii był Bułanow, który bronił znakomicie i przyczynił się do tego, że ŁKS w pierwszej połowie nie uzyskał bramki.

Po zmianie stron ŁKS przeprowadza w 7-ej min. ładny atak: Sowiak podaje Herbstreichowi, który zdobywa bramkę. Teraz rozpoczyna się okres przewagi Polonii, która przesuwa Seichtera na prawe skrzydło.

Tenże gracz zdobywa wyrównujący punkt na 5 min. przed końcem spotkania. W ŁKS-ie wyróżnili się: Galecki, Durka i Sowiak, w Polonii najlepszym graczem był Bułanow. Sędziował p. Arcyżyński.

22 p.p. wchodzi do Ligi.

Naprzód pokonany w Siedlcach 2:1 (0:0).

Ostatnie spotkanie o wejście do Ligi rozegrane w Siedlcach zgromadziło jak na stosunki siedleckie rekordową ilość publiczności.

Przeszło 3 tysiące widzów zjawilo się na boisku, by przyrzeć się decydującej walce.

Gra była zacięta przez cały czas spotkania. Naprzód dał ze siebie wszystko, by uzyskać zwycięstwo i zapewnić sobie Iskierkę nadziei na promocję do Ligi, lecz uległ przeciwnikowi lepiej dysponowanemu, grającemu w dodatku z mniejszą ambicją.

W pierwszej połowie nieznaczna przewaga na Naprzód, który nie wykorzystuje szeregu bardzo dogodnych pozycji. Słazacy nieprzyzwyczajeni do boiska o zbyt szczupłych rozmiarach gu bili się w najdogodniejszych sytuacjach.

W drugiej połowie gospodarze ustawicznie dopingowani przez swych zwolenników zdobywają w stosunkowo krótkim czasie dwie bramki przez Biegańskiego i Rusiaka.

Naprzód nie daje za wygraną, zawodnicy prześcigają się wzajemnie w ofiarności i wreszcie z rzutu karnego udaje się Kumorowi uzyskać honorowy punkt.

W ten sposób zakończona została długotrwała batalja o wejście do Ligi.

Po raz pierwszy w historii rozgrywek ligowych, promocję do extra klasy otrzymała drużyna wojskowa, która uparcie dążyła do tego wielkiego zaszczytu, wykazując wyjątkowo równą formę od pierwszego do ostatniego spotkania.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Pogoni—Warta 2:0 (0:1)

Zasłużone zwycięstwo lwowian

Nasz lwowski korespondent telefontu:

W spotkaniu z Wartą, Pogoni grała co najmniej o klasę lepiej aniżeli tygodni temu z Ruchem.

W drużynie gospodarzy dobrze doponowane były wszystkie linie, które grały wyjątkowo równo od pierwszej do ostatniej minuty meczu. Warta wiedła, wykazując ogromny spadek formy.

Szczególnie niepewni wypadła gra obrony, nie grzeszącej zbyt dobrym wykopem. W pierwszej połowie przewaga Pogoni, dla której bramkę zdobył Niechciol.

Po przerwie gra się wyrównuje, mimo to udaje się Pogoni uzyskać drugi punkt ze strzału Kossoka. Widzów 3 tysiące.

Kierował meczem b. dobrze p. Waleńszkiewicz.

Ruch—Cracovia 4:2 (2:2)

Rozegrane w niedzielę w Wielkich Hajdukach spotkanie ligowe między Ruchem a Cracovią zakończyło się zwycięstwem drużyny śląskiej w stosunku 4:2 (2:2). Do przerwy gra równorzędna, po zmianie stron uwidoczniła się przewaga Ruchu dla którego bramki zdobyli Peterek 3 i Sobota.

Na przedmeczcu rezerwa Ruchu pokonała 10 p. sap. w stosunku 10:0.

Zawody szermiercze o mistrzostwo 28 p. s. k.

Z okazji święta pułkowego 28 p. s. k. odbyły się wewnętrzne mistrzostwa klubowe w szermierze.

W finałowych spotkaniach, które odbyły się w dniu wczorajszym pierwsze miejsce w grupie oficerów zdobył ppor. Nytkowski przed por. Maciejewskim i ppor. Nacielskim.

W grupie podoficerów pierwsze miejsce zajął sierż. Szlakowski przed ppor. Chojnackim i sierż. Gosławskim.

Cudzoziemcy najlepszymi piłkarzami w Szwajcarii.

Według najnowszej statystyki wśród najlepszych piłkarzy szwajcarskich zaliczane są aż 65 cudzoziemców.

W tej liczbie najmniej jest Austriaków i Węgrów, później idą Francuzi, Jugosłowianie, Bułgarzy, Norwegowie, Holendrzy, Grecy, Niemcy i Belgowie.

Pozatem w roli trenerów występują Hiszpanie, Szkoci i Anglicy. Ponadto według przepisów międzynarodowej federacji ma prawo występować w klubach cudzoziemców nie więcej niż trzech graczy.

Ziemców, a wszystkich klubów szwajcarii 36, więc możliwe maksimum dla cudzoziemców wynosi — 108.

Bądź co bądź, jak na małą Szwajcarię liczba cudzoziemców jest doprawdy imponująca.

Klubom nie wolno urządzić loterii fantowych.

Przed niedawnym czasem jeden z czołowych klubów angielskich Newport County F. C. urządził w celu podniesienia swych finansów loterię.

Nie podobało się to angielskiemu Związkowi Piłki Nożnej, który zarządzenie loterii przez klub piłki nożnej rzecz niedozwolona i nie dozwolona. port County F. C. do udziału w loterii o puchar Anglii.

Nareszcie ocenizowany został
pierwszy 100% dźwiękowy
i mówiony film w

języku żydowskim

p. t.

„Wieczni
głupcy”

Od jutra w kinie
„SPLENDID”.

NERWOL

Chemika dr. Franzosa jedyny radykalny i wy-
próbowany środek (nacierania) przeciw

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałów,
ischiasowi itp. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż

APTEKA MIKOŁASCHA

LWÓW. Kopernika 1.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA

RYSUNKU i MALARSTWA

Prof. **Maurycygo Trębacza**

Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.

Zapisy codziennie.

OLLA
GUM..I?

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie ży-
ciowe, Duże ofiary materialne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwa-
lany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie
wyprobowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „Prop-
pe i Wenske” podaje do wiadomości, że decy-
zją Sędziego Komisarza St. Weigta, wyznaczo-
ny został na dzień 27 listopada r. b. o godz. 12
w poł. terminu zebrania wierzycieli wspomnia-
nej upadłości w celu zawarcia układu lub utwo-
rzenia związku wierzycieli.

Zebranie powyższe odbędzie się w gmachu
Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5
pokój 15.

Syndyk Tymczasowy
Maurycy Gelade, adwokat
ul. Śródmiejska 28, Tel. 112-70

Zostawiono

w dorożce wynajętej przy rogu ulicy
Al. 1 Maja i Gdańskiej i opuszczonej
przy ul. Anny 14

torebkę ze skóry krokodylowej

W torebce znajdowały się kluczyki,
dowód osobisty i 2 wymeldunki.
Uprasza się o zwrot torebki p. a.
Lande, ul. Anny 14.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)

Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kapsle świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (mocz, krew, płwocin,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki,
leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty
na miasto.

Porada 4 złote.

Porada dentystyczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych porada 3 złote.

Dr. med.

Zagunowski

Piotrkowska 70

Tel. 181-83

Specjalista chorób

skórnych, wene-
rycznych i mo-
czopłciowych.

Leczenie światłem

promieniami

Roentgena i lam-
pą kwarcową.

Przyjmuje od 8,30

do 10,30 rano, od 1

do 2,30 pp., od 6

do 8,30 w., w nie-
dziele i święta od

10-1. Dla pań od

dzielnia poczekalnia

lekarz - dentysta

B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51

tel. 121-23

Godziny przyjęć

od 4-7 wieczór

DŹWIĘKOWE
**GRAND
KINO**

Jest publiczną tajemnicą, że „Grand-Kino”
jest w posiadaniu najlepszej produkcji
obecnego sezonu

DZIŚ

światowej sławy
PREMJERA



Maurice
CHEVALIER

poraz pierwszy w bieżącym sezonie w Łodzi
w swej najnowszej kreacji w filmie p. t.

„Wesoły Porucznik”

Niewysłownym czarem, przemiłym uśmie-
chem, cudowną piosenką zmusza nas do
homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o
troskach dnia codziennego.

Czarodziej z nad Sekwany to

MAURICE CHEVALIER

Nadprogram aktualny tygodnik „Paramount”,
i wiadomości krajowe. Początek o 4-ej pp.
W soboty niedziele i święta o 12 w południe
Ceny miejsc normalne. Passe partout i bi-
lety ulgowe bezwzględnie nieważne aż do
odwołania

Doktor

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH
SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
(PORADY SEKSUALNE)

Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8
w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 81

DOKTOR

H. Wołkowyski
Cegielniana No 4,

telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapia.

Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od
5-9, w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dr. med.

Niewiażski

Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenery-
cznych i moczopłciowych. Elektroterapia
diatermia.

Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-8
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

Różaner

Dzielnia No 9,

tel 128-98

Specjalista chorób

skórnych,

wenerycznych

i moczopłciowych.

Przym. od 8-10 i 4-8

w niedz. i święta

od 9-12.

Elektroterapia.

Oddzielna poczeka-
lnia dla pań.

Pokój

umeblowany

z wszelkimi wy-
godami przy wy-
jeździe rodzinie i
raz do wynajęcia

ul. Wolczńska 14

m. 18. Oglądanie po-
na od g. 1-3 pop.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republi-
ce” są najlepszym i najtańszym środkiem
zainteresowanych (to chce: 1) znaleźć lokatora lub
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać miesz-
kanie, 4) kupić mieszkanie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

STENOGRAFIJ udzielał tanio. Lip-
wa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.

DOWÓD osobisty na imię Czesławy
Budzyńskiej zgubiony w przedziale
tramwajem 15-ka. Proszę o łaskawo-
doręczenie, Przejazd 35, krawcowa.

LEKARZA - dentystki, poszukuje
tychmiast, technik z prowincji do
współpracy. Of. do „Republiki”
bra placówka.

DO ODDANIA 1 pokój frontowy ume-
blowany, Andrzeja 43, m. 17.

DWA frontowe, słoneczne umeblowa-
ne pokoje razem położone w elegan-
kim domu z całodziennym utrzyman-
iem lub bez do wynajęcia. Gdańska
43, m. 10.

POKÓJ frontowy, umeblowany, tele-
fon — tylko solidnemu panu do wy-
najęcia. Piotrkowska 83, m. 10.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczy-
cielka udziela lekcji jęz. francuskiego,
gramatyki, pomocy szkolnej, literatury,
konwersacji po cenach umiarkowanych.
Południowa 20, m. 20 w podwórku
lewej oficynie na parterze Tel. 150-12
od 3-5-ej.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe
w nowych i starych domach z wy-
godami, pokoje umeblowane z blaz-
schodowej poleca Biuro „Geguz”
Piotrkowska 81, tel. 105-39.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4, 5-pokojowe
nie i przemysłowe, poszukuje i ofiaro-
wuje Biuro A. Balle, Piotrkowska 81.

DOMY, fabryki, płace, wille, letniska,
gospodarstwa rolne, poszukuje i ofiaro-
wuje Biuro A. Balle, Piotrkowska 81.

POSZUKUJE się panny z odpowiedni-
mi kwalifikacjami do dziecka (chłop-
czyka 4 letniego). Zgłaszać się do
3-5 do adw. Grynberga, Zachodnia
Nr. 70.

PEDAGOGICZKA (pomoc szkolna, ni-
emieckiej i franc. ew. muzyka) posu-
mie kondycję na godziny popoł. Tel.
fon 158-07.